

Sygn. akt V ACa 1166/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Beata Kozłowska (spr.)

Sędziowie: SA Marzanna Góral

SO del. Agnieszka Wachowicz-Mazur

Protokolant: sekr. sądowy Dorota Jędrak

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z o.o. w K.

przeciwko Szpitalowi (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 października 2016 r., sygn. akt IV C 1105/15

I. umarza postępowanie apelacyjne w zakresie dotyczącym rozłożenia na raty kwoty 21.600,81 zł (dwadzieścia jeden tysięcy sześćset złotych osiemdziesiąt jeden groszy);

II. oddala apelację w pozostałym zakresie.

Marzanna Góral Beata Kozłowska Agnieszka Wachowicz-Mazur

Sygn. akt V ACa 1166/17

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. pozwem z dnia 30 kwietnia 2015 r. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty, aby pozwany samodzielny zakład publicznej opieki zdrowotnej pod nazwą Szpital (...) z siedzibą w W. zapłacił powodowi kwotę 179.905,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 10 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 7.126,52 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powód wskazał, że na żadaną kwotę składają się należności wykazane w fakturach w wysokości 179.905,54 zł oraz skapitalizowane odsetki ustawowe od tych należności, wyliczone na dzień 9 kwietnia 2015 r. w kwocie 7.126,52 zł.

Wyjaśnił, że strony łączyły umowy sprzedaży produktów leczniczych i wyrobów medycznych oraz że powód wykonał terminowo i w całości zamówienie oraz wystawił na odpowiednie faktury, a pozwany nie zapłacił należności z faktur pomimo pisemnego wezwania do zapłaty.

W dniu 30 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, zasądając od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną pozewem kwotę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz kwotę 5.938 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pozwany Szpital (...) z siedzibą w W. w dniu 23 lipca 2015 r. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, żądając uchylenia nakazu zapłaty w całości, a także skierowania sprawy na rozprawę oraz oznaczenie w wyroku sposobu zobowiązania poprzez zapłatę świadczenia w 8 ratach miesięcznych lub 6 płatnych co dwa miesiące oraz o nieobciążanie pozwanego kosztami procesu.

W złożonej dnia 10 lutego 2016 r. odpowiedzi na uzupełniony pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Dochodzonemu roszczeniu zarzucił przedwczesność z przyczyny niepodjęcia przez powoda negocjacji przed wytoczeniem powództwa odpowiednio do łączącej strony umowy. Na wypadek niepodzielenia takiego stanowiska, wniósł, aby w wyroku oznaczyć sposób wykonania zobowiązania poprzez rozłożenie kwoty objętej powództwem na dwie raty, płatne kwartalnie na koniec danego kwartału począwszy od dnia 1 lipca 2016 r.

W piśmie procesowym z dnia 13 kwietnia 2016 r. powód nie wyraził zgody na rozłożenie świadczenia na raty oraz na nieobciążanie pozwanego kosztami procesu.

Na rozprawie w dniu 18 października 2016 r. pozwany określił daty wnioskowanej wymagalności rat kwartalnych na dzień 1 stycznia 2017 r. i dzień 1 kwietnia 2017 r.

Wyrokiem z dnia 25 października 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

- 1) **zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 187 . 032,06 zł z odsetkami ustawowymi (od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie)liczonymi od kwoty 179.905,54 zł (sto osiemdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset pięć złotych 54/100) od dnia 10 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od kwoty 7.126,52 zł od dnia 30 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty;**
- 2) **zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 5 . 955 zł, w tym kwotę 2.338 zł tytułem zwrotu kosztów uiszczonej opłaty sądowej i kwotę 3 . 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**
- 3) **nie obciążył pozwanego nieuiszczoną częścią opłaty sądowej, którą przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.**

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej powód zawarł z pozwanym w trybie przetargu nieograniczonego umowy, których przedmiot określono jako zakup i sukcesywna dostawa produktów leczniczych.

Zgodnie z umową przedmioty świadczenia miały być dostarczane przez powoda dostawami częściowymi od pisemnego lub telefonicznego, potwierdzonego pisemnie, złożenia zamówienia przez upoważnionego pracownika apteki zamawiającego. Zapłata należności z tytułu wykonania umowy miała następować w formie przelewu na konto powoda za każdą dostawę częściową na podstawie odpowiednich faktur w terminach określonych w umowie

W każdej umowie (§ (...)) strony uzgodniły, że wszelkie spory rozstrzygane będą w pierwszej kolejności w drodze negocjacji, a jeżeli porozumienie nie zostanie zawarte – przez sąd właściwy dla siedziby pozwanego.

Powód dostarczył pozwanemu towar i wystawił odpowiednie faktury na sumę 179.905,54 zł. Osoba upoważniona przez pozwanego potwierdziła odbiór towaru pieczętką i podpisem na fakturach.

Pozwany nie zapłacił za dostarczone towary, pomimo upływu umówionych terminów.

Pismem z dnia 25 lutego 2015 r. pozwany został wezwany do zapłaty.

Pomimo wezwania, do chwili zamknięcia rozprawy pozwany nie zaspokoił roszczenia ani w całości, ani w części.

Skapitalizowane odsetki od należności objętych odpowiednimi fakturami wyliczone na dzień 9 kwietnia 2015 r. wyniosły 7.126,52 zł.

W 2013 r. pozwany poniósł stratę finansową we własnej działalności w wysokości 3.925.793,70 zł, a w 2014 r. taką stratę w wysokości 3.581.993,83 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest uzasadnione i podlega ochronie przez zasądzenie dochodzonego roszczenia w całości. Nieusprawiedliwione byłoby rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty.

W ustalonym stanie faktycznym, który nie był przedmiotem sporu, podstawą prawną rozstrzygnięcia są przepisy prawa cywilnego o zobowiązaniach umownych. Odpowiednie umowy były w istocie umowami sprzedaży (art. 535 i n. k.c.), a nie dostawy (art. 605 i n. k.c.), gdyż powód miał świadczyć towary, których nie był wytwórcą. Skutki niewykonania umów podlegają rygorom przewidzianym w art. 471 i n. k.c. w zw. z art. 487 i n. k.c.

Umówionym świadczeniem wzajemnym pozwanego była zapłata uzgodnionej ceny w umówionych terminach. Pozwany nie wykonał tego zobowiązania.

Wbrew zarzutom pozwanego, zapis odpowiednich umów o treści „wszelkie spory rozstrzygane będą w pierwszej kolejności w drodze negocjacji” (§ (...)), nie ma wpływu na wymagalność roszczenia w rozumieniu k.c., skoro zgodnie z art. 353¹ k.c. strony tak ukształtowały zobowiązanie, że świadczenie ceny miało następować w umówionych terminach (§ (...)) i nie zostało zastrzeżone warunkiem (art. 89 k.c.) podjęcia przez powoda negocjacji w razie wdania się w spór przez pozwanego.

Przywołany przepis § (...) odpowiednich umów oczywiście nie jest też zapisem na sąd polubowny lub inną klauzulą o podobnych skutkach w rozumieniu k.p.c.

W tym stanie, roszczenia powoda były oczywiście wymagalne przed datą wniesienia roszczenia, a pozwany oczywiście opóźniał się ze spełnieniem własnego świadczenia pieniężnego. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. powodowi należą się w takim wypadku umówione odsetki za opóźnienie także wówczas, gdy brak zapłaty w terminie został wywołany przez okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Zgodnie z art. 482 § 1 k.c., od chwili wytoczenia powództwa powód miał prawo żądać również odsetek od odsetek, naliczonych do dnia wcześniejszego niż data złożenia pozwu.

Pozwany nie kwestionował sposobu wyliczenia dochodzonych odsetek.

Dlatego Sąd uwzględnił powództwo w całości i zasądził od pozwanego kwotę należności głównej (179.905,54 zł) z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 10 kwietnia 2015 r. (od dnia 1 stycznia 2016 r. są to odsetki ustawowe za opóźnienie) do dnia zapłaty oraz kwotę skapitalizowanych odsetek ustawowych od należności głównej naliczonych od dat wymagalności poszczególnych roszczeń do dnia 9 kwietnia 2015 r. (7.126,52 zł) i dalsze odsetki ustawowe (od dnia 1 stycznia 2016 r. są to odsetki ustawowe za opóźnienie) od tych odsetek od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Uchylając się od zapłaty, a następnie wdając się w nieuzasadniony spór sądowy, pozwany już doprowadził do faktycznego odroczenia spełnienia świadczenia o dalsze półtora roku (licząc od dnia złożenia pozwu, tj. od dnia 30 kwietnia 2015 r. W tym czasie deklarował możliwość spełnienia świadczenia w 8 ratach miesięcznych lub 6 ratach płatnych co dwa miesiące. Następnie deklarował spłatę w dwóch ratach kwartalnych, przy czym druga z tych rat miała być płatna do dnia 1 października 2016 r. Wszystkie te terminy upłynęły bezskutecznie przed

datą zamknięcia rozprawy. Pozwany w tym czasie nie zaspokoił roszczeń powoda choćby w niewielkiej części. W takim stanie, wnioskowane przez pozwanego rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty z dalszym przesunięciem terminów płatności do 2017 r. byłoby nieusprawiedliwione okolicznościami sprawy i prowadziłoby do dalszego nieuzasadnionego odmawiania powodowi możliwości zaspokojenia wymagalnego roszczenia.

Przewidziana w art. 320 k.p.c. możliwość rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia ma charakter wyjątkowy i może być zastosowana jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach, jako że stanowi istotną ingerencję Sądu w ułożoną przez same strony treść stosunku cywilnoprawnego. Uprzywilejowanie pozwanego na zasadzie art. 320 k.p.c. powinno być uwarunkowane rozważeniem przez Sąd wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności powinno uwzględniać uzasadniony interes powoda i nie może nastąpić z jego nieusprawiedliwionym pokrzywdzeniem. Dlatego Sąd nie zastosował art. 320 k.p.c.

Zgodnie z art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu.

Zdaniem Sądu Okręgowego nieusprawiedliwiony był wniosek pozwanego o odstąpienie od obciążania pozwanego obowiązkiem zwrotu powodowi kosztów procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Powód, który prawidłowo wykonał własne zobowiązanie, poniósł przecież wysokie i konieczne wydatki w długotrwałym procesie w celu dochodzenia roszczenia, którego wymagalności pozwany nie uznał także w toku postępowania. Okoliczności, na które powoływał się pozwany, nie mogą stanowić usprawiedliwienia dla przerzucenia kosztów nieuzasadnionego sporu na przedsiębiorcę, który prawidłowo wykonał własne zobowiązanie. Stan majątkowy dłużnika może się zresztą w przyszłości poprawić, a dłużnik odpowiada za zobowiązania wywołane kosztami procesu również swoim majątkiem przyszłym.

Sąd nie obciążył natomiast pozwanego kosztami sądowymi, w szczególności tą częścią opłatą od pozwu (3/4), której nie uiścił powód w związku ze skierowaniem sprawy do rozpoznania po skutecznym sprzeciwie od nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Pozwany jest zakładem pełniącym zadania z zakresu publicznej służby zdrowia i jego kondycja finansowa jest uwarunkowana polityką państwa oraz zasadami przekazywania pozwanemu środków publicznych na finansowanie tych zadań. W stanie, gdy niedostateczność tych środków utrudnia wykonywanie zobowiązań pozwanego i miałyby powodować po stronie pozwanego dodatkowe koszty sądowe, usprawiedliwione jest nieobciążanie nimi pozwanego na podstawie art. 113 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany.

Pozwany zaskarżył wyrok w zakresie pkt 1 i 2, zarzucając:

1. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. polegające na niedopełnieniu przez Sąd I instancji obowiązku pełnego, rzetelnego i wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności pominięciu przy ocenie tego materiału istotnych okoliczności faktycznych wskazanych w toku postępowania przez stronę pozwaną, gdzie pozwany podnosi szereg merytorycznych argumentów wskazujących na zasadność złożonego wniosku o określenie wykonania zobowiązania poprzez rozłożenie należności na raty oraz odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu, w sytuacji w której pozwany jako publiczna placówka ochrony zdrowia ma charakter szczególny (także w wymiarze społecznym) oraz jest de facto dysponentem środków publicznych wydatkowanych z Budżetu Państwa (za pośrednictwem NFZ), przeznaczonych na leczenie pacjentów, a nie na inne cele, przy czym stanowisko pozwanego znajduje potwierdzenie w licznych orzeczeniach sądów różnych instancji,

2. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. polegające na tym, iż Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ograniczył się jedynie do stwierdzenia bez wskazania racjonalnej podstawy merytorycznej uwzględniającej specyfikę placówki pozwanego, iż w niniejszej sprawie nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o określenie wykonania zobowiązania poprzez rozłożenie należności na raty oraz odstąpienie od obciążania placówki pozwanego kosztami procesu, w sytuacji w której złożone do akt niniejszego postępowania dokumenty księgowe oraz podniesione w toku

postępowania okoliczności jednoznacznie wskazują na zasadność takiego wniosku, a tym samym ewentualna odmowa jego uwzględnienia winna być poprzedzona bardzo szczegółową analizą przyczyn i podstaw takiej decyzji.

3. naruszenie art. 320 k.p.c. poprzez uznanie, iż nie zachodzą uzasadnione okoliczności do rozłożenia zobowiązania na raty, w okolicznościach w których przesłanki do zastosowania tego przepisu istnieją, a trudna sytuacja pozwanego jako publicznej placówki służby zdrowia i jej szczególny charakter uniemożliwia bez uszczerbku dla interesu pacjentów spłatę jednorazowo całej wierzytelności.

4. naruszenie art. 102 k.p.c. oraz art. 98 § 1 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na tym, iż Sąd I nie uwzględnił wniosku pozwanego o odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu w całości w sytuacji, w której bezsprzecznie zachodzą przesłanki do uwzględnienia powyższego wniosku w niniejszej sprawie, przy czym stanowisko pozwanego znajduje potwierdzenie w licznych orzeczeniach sądów różnych instancji, w tym także Sądu Apelacyjnego w Warszawie (m.in. VI ACz 4384/13) oraz Sądu Okręgowego w Warszawie V Wydziału Cywilnego Odwoławczego (m.in. V Cz 582/14, V Cz 2259/14).

5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd I instancji za podstawę wydanego wyroku, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż brak jest przesłanek szczególnych uzasadniających określenie wykonania zobowiązania poprzez rozłożenie należności na raty oraz odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu, podczas gdy okoliczności sprawy nie uzasadniają tego stanowiska.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt 1 i 2 i oznaczenie sposobu wykonania zobowiązania zgodnie z wnioskiem pozwanego oraz odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z pozostawieniem temu sądowi kwestii rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Pozwany wniósł też o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według obowiązujących przepisów za obydwie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Z uwagi na częściowe cofnięcie apelacji przez stronę pozwaną, tj. cofnięcie apelacji w zakresie żądania rozłożenia na raty kwoty 21.600,81 zł spłaconej już przez pozwanego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 391 § 2 k.p.c. umorzył postępowanie apelacyjne w tej części.

W pozostałym zakresie apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Za niezasadne Sąd Apelacyjny uznał zarzuty dotyczące poczynienia przez sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych co do braku przesłanek uzasadniających rozłożenie zasądzonej należności głównej na raty i tym samym niezastosowania art. 320 k.p.c., jak i naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez nieodstąpienie od obciążania pozwanego kosztami postępowania.

Zgodnie z pierwszym z przywołanych przepisów rozłożenie na raty zasądzzonego świadczenia powinno nastąpić jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych. Drugi przepis z kolei stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Pozwany jako wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w przywołanych artykułach, wskazywał swoją trudną sytuację finansową jako publicznej jednostki służby zdrowia, szczególny charakter prowadzonej przez siebie działalności statutowej, które to okoliczności uniemożliwiają bez uszczerbku dla interesu pacjentów jednorazową spłatę całej wierzytelności.

Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, iż z uwagi na rodzaj prowadzonej działalności (świadczenie usług medycznych), system jej finansowania (z budżetu Skarbu Państwa), jej ramy organizacyjne i prawne, pozwany nie jest typowym przedsiębiorcą działającym na otwartym rynku, jest podmiotem szczególnym w stosunku do przedsiębiorstw

komercyjnych. Tym niemniej nie może z tego tytułu rościć sobie praw do stałej ochrony sądowej sprowadzającej się do każdorazowego zwalniania go z obowiązku ponoszenia kosztów procesu, czy też automatycznego rozkładania dochodzonych przeciwko niemu należności na raty. Przyjęcie powyższego rozwiązania wypaczałoby bowiem sens przepisów art. 320 k.p.c. i 102 k.p.c. odwołujących się do szczególnie uzasadnionych wypadków, a więc sytuacji wyjątkowych, a nie typowych dla danego podmiotu (Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz Tom I str. 768 pod red. A. Zielińskiego). Oznaczałoby to, że publiczne jednostki służby zdrowia z uwagi na doniosłość dla społeczeństwa świadczonych przez nie usług i trudności w ich finansowaniu ze środków publicznych, zostałyby uprzywilejowane, pomimo braku ku temu regulacji ustawowej, a koszty tego uprzywilejowania przerzucone byłyby na barki przedsiębiorców dostarczających leki, czy też świadczących na rzecz szpitali usługi, którzy to przedsiębiorcy muszą we własnym zakresie dbać o swą płynność finansową nie tylko z uwagi na rachunek ekonomiczny, ale i swe zobowiązania wobec własnych wierzycieli czy pracowników.

Pozwany domagając się rozłożenia zasądzonych od niego należności na raty czy też odstąpienia od obciążania go kosztami procesu na rzecz strony przeciwnej całkowicie ponadto pomija sytuację podmiotów od których nabywa towary lub z których usług korzysta. Nie ma jakichkolwiek podstaw, aby podmioty te ponosiły konsekwencje notorycznego niedofinansowania służby zdrowia z budżetu państwa, o jakim pisze sam apelujący, czyli de facto, by podmioty te finansowały leczenie pacjentów w placówkach publicznej służby zdrowia.

Poza tym należało mieć na uwadze, że sytuacja ekonomiczna pozwanego nie jest wyjątkowa na tle innych zakładów opieki zdrowotnej, które jednak swoje zobowiązania realizują.

Odnosząc się do zarzutu obraży art. 320 k.p.c. dodatkowo należy podnieść, iż ochrona, jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi powyższy przepis nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. W każdym wypadku przez rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty dochodzi bowiem do uszczuplenia uprawnień wierzyciela, stąd potrzeba podejmowania decyzji w tym przedmiocie w sposób szczególnie wyważony i uwzględniający interesy obu stron.

Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie prawidłowo uznał, iż interes wierzyciela nie pozwala na dalsze odłożenie w czasie zapłaty przez pozwanego szpitala należności za dostarczone produkty lecznicze i wyroby medyczne.

Sąd Apelacyjny dodatkowo podnosi, iż aktualnie okres oczekiwania przez powoda na zapłatę ceny za dostarczone pozwanemu produkty lecznicze i wyroby medyczne wynosi ponad 3 lata. Uwzględnienie wniosku zawartego w apelacji, aby należne powodowi świadczenie rozłożyć na raty i przesunąć termin zaspokojenia wierzyciela na dalszy okres w takiej sytuacji, gdy od daty wyroku sądu pierwszej instancji upłynął dalszy okres prawie 1,5 roku, a pozwany dokonał spłaty tylko niewielkiego ułamka swych zobowiązań, tj. kwoty 21 600,81 zł, nie dałoby się w żaden sposób pogodzić z zasadą sprawiedliwości społecznej i zasadą słuszności. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zachowanie pozwanego w toku niniejszego postępowania wskazuje na wolę odwlekania w czasie zaspokojenia roszczeń powoda.

Odnosząc się jeszcze do zarzutu obraży art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieodstąpienie od obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony przeciwnej, oprócz podnoszonej już argumentacji związanej ze szczególnym statusem pozwanego jako publicznej jednostki służby zdrowia, szczególnym charakterem prowadzonej przez niego działalności statutowej, podnieść należy, iż powód wzywał pozwanego przed wytoczeniem niniejszego powództwa do uregulowania kwoty dochodzonej pozwem. Pozwany nie czyniąc zadość temu wezwaniu dał powód do wytoczenia powództwa nie regulując należności w terminie, nie przedstawiając powodowi konstruktywnych propozycji co do spłaty zobowiązań. Jego deklaracje co do spłaty zobowiązań nie były bowiem dotrzymanywane.

Swym postępowaniem pozwany w istocie zmusił powoda do podjęcia kroków prawnych w celu ochrony swych praw. Zatem winien ponieść konsekwencje w postaci zwrotu uzasadnionych kosztów procesu, bowiem nie było

wystarczających podstaw, by w niniejszej sprawie odstąpić od obciążania pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi, który sprawę wygrał.

Dlatego też apelacja pozwanego, jako bezzasadna, została oddalona w oparciu o art. 385 k.p.c.

Marzanna Góral Beata Kozłowska Agnieszka Wachowicz-Mazur